

Pancerz przeciw bandytom**TYŁEM DO PUBLICZNOŚCI****NAJWYŻSZY DOBOSZ****DAWNI SZLI****na pierwszy ogień armat
dziś idą na pierwszy ogień
redukcji budżetowych**

Chicagońska policja zamierza w najbliższej przyszłości wprowadzić jako pancerz ochronny przeciw bandytom tarczę o nierównej odporności; reprodukowana na zdjęciu powyższym.

Próby tego pancerza „w ogniu” dokonał niedawno niejaki Ryszard Kearns, jeden z najlepszych detektywów amerykańskich.

**obrócił się
aktor niemiecki
zrzucony powodzeniem
partnerki**

O wysokiej kulturze niemieckiego aktora świadczy następujący wypadek, który zdarzył się w Kolonii.

W tamtejszym teatrze miejskim grano sztukę Bernarda Shaw'a: „Joanne D'Arc”.

Rolę króla wykonywał znany aktor z Berlina Speelmann.

Licznie zebrana publiczność zgłotowała aktorowi gorące przyjęcie, więcej jednak entuzjastycznie witano oklaskami aktorkę grającą rolę Dziewicy / Orleańskiej.

Z owacji tych był Speelmann mocno niezadowolony.

Uważał bowiem, iż jemu tylko należała się brawa.

Gdy po trzecim akcie ukazali się aktorzy przed kurtyną a publiczność poczęła wykrzykiwać na cześć aktorki, Speelmann odwrócił się tyłem do publiczności i ukazał jej „odwrotną stronę medalu”.

Publiczność zareagowała w sposób energiczny. Gdy Speelmann bowiem ukazał się znowu na scenie, rozległy się gwizdy i zerwano przedstawienie.



Oto, sir Franc Clark. — postać ze wszech miar godna uwagi — człowiek — olbrzym, choć młodziutki wiekiem, liczący niespełna lat 16 — i już doborz armii angielskiej! Trebacem w tym samym oddziale, któremu wybijał takt podczas marsza nasz sympatyczny kolos — jest jego towarzyszy dziecinstwa i przyjaciół, również szesnastoletni wyrostek. Patrzcie, państwo, — jaka różnica?...

Los wojskowych pod względem uposażeń pozostawiał zawsze wiele do życzenia. Są to rzeczy znane i bolesne, — godne jak najszybszej zmiany na lepsze.

Niestety, nie nie przezwyciężała ta zmiana, — a wszystko raczej przeciw niej. Redukcje budżetu wojskowego przeprowadzane są w ten sposób, że odbijają się między innymi na położeniu ekonomicznym stanu oficerskiego.

Wedle obowiązujących przepisów oficerom należy się co 5 lat t. zw. 13-ta pensja i podwójny dodatek na umundurowanie.

W bieżącym roku te dodatki nie mają być wypłacone. Na to postanowienie wpłynęły względy oszczędnościowe.

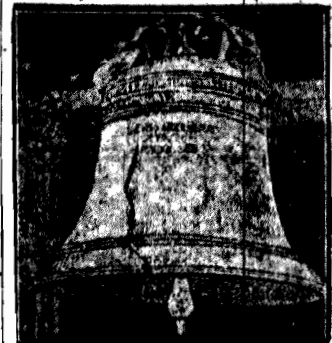
Odpadnie więc ta ostatnia w roku nadzieja na jakie takie zaliczenie budżetu rodziny oficera.

Nie więcej pocieszająco przed stawia się sprawa wypłaty należności, przypadających kawalerom orderu Virtuti Militari za rok 1922.

W czasie obrad w skarbie nad zrównoważeniem budżetu na grudzień r. b. zdecydowano, aby pensje te wypłacane były o tyle, o ile przewidziane w tym mieściu wpływy podatkowe nie zawiodą.

W kołach ministerstwa skarbu wyrażają wątpliwość, czy przed

Nowym Rokiem zaległe pensje będą wypłacone. Rządy p. min. Zdzichowskięgo zaczynają się tedy pod znakiem ciężkiej próby najbardziej upodlegzonych i największą odpowiedzialnością obciążonych sfer wojskowych.

**Największy dzwon
na świecie**

Największy dzwon na świecie — o dziwo! — wcale nie dzwoni, lecz świeci.

Zawieszony jest w Filadelfii na South Broad - Street i nosi nazwę „dzwonu wolności”.

Płonie w nim co wieczór 20.000 lamp o sile łącznej pół miliona świec.

Z chrystianizmu na judaizm

W ciągu 6 lat — 180 osób

Komisariat rządu dla celów statystycznych zażądał od rabinatu warszawskiego danych dotyczących listy osób, które przeszły z innych wyznań na judaizm.

Według danych rabinackich od czasu zagwarantowanej przez konstytucję polską tolerancji religijnej przyjęło judaizm 180 chrześcijan.

W cyfrze tej jednak większość stanowią osoby semickiego pochodzenia, które przed wstąpieniem niepodległości Polski porzuciły judaizm i przyjęły chrześcijaństwo, a obecnie — wobec zmiany warunków powróciły do pierwotnie wyznawanej religii.

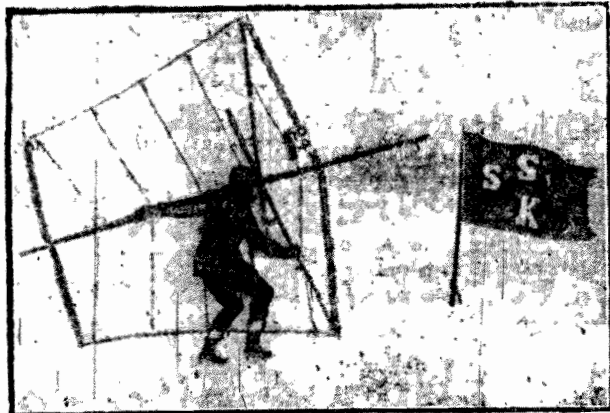
Ścisłej statystyki takich nawróconych duchowne władze żydowskie nie posiadają.

**„Najdłuższy”
i najpopularniejszy
człowiek w Nowym
Jorku**

Najpopularniejszym człowiekiem w Nowym Jorku jest Eddie Dorey, król reklamy, „najwyższy” człowiek w Ameryce wprawdzie nie z natury, ale dzięki sztuczności.

Na fotografii widzimy Eddie'go spożywającego po kilku godzinach pracy zwykły „lunch”.

Kelnerka podaje mu śniadanie po drabinie.

**Żagiel na lodzie**

Do najprzyjemniejszych sportów na lodzie należy zastosowanie żagla do tyżew. Lekki żagiel jest dla tyżewiarza jednocześnie siłą popydową i sterem.

**LOSY ŚWIATA W GARNKU
KUCHENNYM****FILOZOFIA KUCHNI****KRYJE SEKRETY ROZWOJU LUDZKOŚCI**

Istnieje stare francuskie przysłowie:

— Powiedz, co jesz, powiem ci kim jesteś.

Niewątpliwie w słowach tych zawiera się wiele prawdy, albowiem jadło i napitek wpływają nie tylko na utrzymanie zdrowia fizycznego, ale również na

higienę pracy.

Stusnie żali się francuski mistrz kuchni, Leon Beauval, iż ludzie w czasie wojny zapomnieli dobrze jeść, skutkiem czego następuje

zanik kultury ludzkiej.

Winne są temu w pierwszym rzędzie kobiety, które nie zdają sobie sprawy, jak

potworna wina wobec przyszłości

obarczają swe sumienia, gdy swym mężom i dzieciom przyrządzają strawę w sposób nieinteligentny.

Po tłustej wieprzowej pieczeni z kapustą kładzie grać najznakomitszemu aktorowi Hamleta — napewno źle wywiąże się ze swego zadania. Podobnie Bergson lub inny filozof nie mógłby tworzyć, gdyby się opychał

baraniną z makaronem.

Gdyby mechanikowi, zajętemu przy kotle, dano na obiad pularde z pieczarkami i delikatny krem z ananasów, byłby niezdolny do pracy i po kilku godzinach czułby się śmiertelnie zmęczonym.

Każdy zawód wymaga innej kuchni.

Kobieta współczesna — twierdzi filozof kuchni — zapadła na żal jest sobie, by pomyśleć, iż jej własne szczęście, dobrobyt rodziny i rozwój narodu ukrywa się w pogardzanym przez nią garnku kuchennym.

Jest to głos mądry i wymagający zastanowienia.

Amerykańskie kolczyki

Najmodniejsze obecnie kolczyki w Ameryce ozdabiają całe uszko niewieście. Kolczyk taki, jak widzimy na fotografii, przymocowany jest przy pomocy lekkich klamerek, a zatem panie nie są zmuszone do barbarzyńskiego przekłuwania swych uszu.

**PULKOWNIK ANGIELSKI —
KORSARZEM**

ZA TO, ŻE NAPADŁ NA AMERYKAŃSKI STATEK

PRZEMYSLNICZY

GROZI MU 20 LAT WIEZIENIA

Przed sądem karnym w Londynie rozpoczął się w tych dniach proces przeciwko pułkownikowi John Ellen Rulowi, dowódcy okrętu korsarskiego.

Pułkownika oskarżono o to, iż przed kilku miesiącami napadł na okręt przemysłniczy, wiozący do Stanów Zjednoczonych ładunek rumu i whisky.

Było to na wodach amerykańskich.

Około północy zatrzymali się przemysłnicy w odległości 7 mil morskich od brzegu, czekając na przybycie łodzi motorowej, która zabierała ładunek.

Nie minęło pół godziny, gdy ukazały się na morzu sygnały świetlne.

Kapitan dowodzący okrętem przemysłniczym był przekonany,

WĘGRY —**KRAJEM ŻŁOTA**

Ołbrzymie pokłady

w Telkiahany

Komisja geologów węgierskich zbadała istniejące do roku 1848 kopalnie złota w Telkiahany i przyszła do przekonania, iż pokłady złotego kruszcu są tam tak obfite, iż przy zastosowaniu najnowszych metod górniczych, przynieść mogą bardzo znaczny dochód.

Kopalnie w Telkiahany znane są jeszcze z czasów rzymskich.

Celem uruchomienia kopalni zawiązało się towarzystwo akcyjne, złożone z kapitału węgierskiego i amerykańskiego, a w najbliższej przyszłości rozpocznie się wydobywanie złota.

z zbliża się ku niemu łódź przewoźowa.

Nie stawał więc oporu, gdy 14 ludzi weszło na pokład. Na czele ich postępowal pułkownik Ellen Rull. Przybyłszy rozbroili załogę, zakuli ją w kajdany i skonfiskowali rum oraz whisky.

Dowódca korsarzy jest osobistością dobrze znaną w stolicy brytyjskiej.

Grozi mu 20 lat ciężkiego więzienia.

**ZIEMIA STOI
W MIEJSCU**

Przed kilku tygodniami ukazała się w Londynie książka pod tytułem „New Lamis”, której autorem jest znany w świecie naukowym astronom Charles Ford.

Uczony ten dowodzi, iż cała współczesna nauka o światach niebieskich jest fałszem, opartym na fałszywych obliczeniach Galileusza, Kopernika i Keplera.

Nie jest bowiem prawdą, jakoby ziemia poruszała się wokół słońca, a natomiast nie ulega żadnej wątpliwości, iż ziemia stoi w miejscu.

Charles Ford dowodzi, iż obliczenia astronomiczne, podające odległość planet od ziemi, są również fałszywe.

Zarówno księżyc, jak i inne gwiazdy znajdują się znacznie bliżej ziemi, niż uczą współcześni astronomowie.

Angielski uczony nawołuje więc do rewizji dotychczasowych badań astronomicznych. Wedle jego zdania, najbliższymi prawdy byli starożytni Chaldejczycy, niestety, wiedza ich została w zapomnienie.

**Podatek
od jałmużny?**

Wśród Polaków mieszkających w Stanach Zjednoczonych Ameryki Północnej zorganizowano zbiorczą odzież dla rodaków w kraju.

Zebrań odzież zaczęto pakować w paczki oddzielne, których mniej więcej 10 tysięcy miało być wysłanych do kraju. Tym razem jednak nie pod adresem jakiegokolwiek instytucji w kraju, która miała dopiero odzież tę rozdzielać między potrzebujących, praktyczni Polacy amerykańscy zniechęcili się już bowiem do wszelkich „Komitetów”. Dlatego każda paczka adresowana jest do tej osoby w kraju, której ofiarodawca chce pomóc.

Paczki zaczęły nadchodzić, ale obdarzonych spotkała niespodzianka. Oto poczta wymaga 60 złotych opłat celnych od zgłaszających się po paczkę. Jest to kwota, której nikt z niezamożnych adresatów płacić nie może, paczki pozostają więc na poczcie, a cała pożyteczna akcja spaliła na panewce.

Dowiedziawszy się o tem, Polacy amerykańscy wstrzymali podobno dalszą wysyłkę odzieży do kraju.

Popelniony błąd można byłoby jeszcze naprawić. Chodzi tylko o to, aby władze, od których to zależy, jaknajprędzej zwolniły od opłat tę kategorię paczek.

KRATKI SĄDOWE**SPIEWAK PODWÓRZOWY**

WARSZAWA 10.12.

Niesłusznie oskarżają nas, Polaków, o brak muzykalności. Jest to absolutnie niesłuszne. Każdy z nas uważa sobie muzykalność, że można raczej mówić o jej przeróżności, nie o zaniku.

Co nazywamy muzykalnością? Zdolność odczuwania muzyki, przyswajania sobie i powtarzania melodii, znajdowania przyjemności w wysłuchiowaniu utworów muzycznych i t. d. Do tego jeszcze należałoby dodać umiejętność tańczenia, jako ściśle związaną z wyczuciem taktu i rytmiki.

O muzykalności naszej świadczy między innymi fakt, iż każdy niemal z pośród nas gra, niekoniecznie na fortepianie, albo okarynie, ale za to w bridge'a, na gieldzie, albo bodaj w loteryjce w klubie popierania sztuki filmowej przy pomocy hazardu. Pozatem żony i teściowe grają nam na nerwach, „przyjaciółki” grają nam na nosie, wielu z pośród nas „kiszki marsza grają” i t. d. Czy nie dość tej muzyki?

W dziedzinie śpiewu rzecz przedstawia się podobnie. Przedewszystkiem zaczęliśmy od tego, że wszyscy teraz clemo śpiewamy, a zwłaszcza „namiętniarze” dolarowi. Politycy nasi wypływają obecnie pod balkonami kapitalistów zagranicznych słodkie serenady na temat: „Gdy nie chcesz naszej zguby, dolarów daj, o lubi!” Poza tem nad całą Polską brzmi żałosny chór: „Wydałem grosza a

**Likwidacja
zbędnych urzędów
w wojsku**

W związku z zamierzonymi w wojsku oszczędnościami, mają być zlikwidowane rejonowe zakłady w służbie intendencji, — dalej rejonowy inżyniersko - saper-skie, które zatrudniają bezproduktywnie ogromną liczbę ludzi.

**PEWNE
tępe głowy
amerykańskie
nie mogą się nauczyć
geografii**

Bardzo często pokazują nam Czytelnicy koperty przysłane z Ameryki do Warszawy z adresem U. S. S. R.

Widocznie uwieźli się Amerykanie na tę „biedną” Warszawę — gwałtem chcą ją widzieć jako stolicę „przywilejowej republiki sowieckiej”.

Nauczcie się, panowie geografii, nie wykorzystujcie sytuacji, wytworzonej przez łagodność poczty polskiej, która nie reaguje na te adresy w sposób jedynie godny: odsyłać listy tam, skąd przyszły.

To jedno skłoniłoby praktycznych Yankesów do przyzwyczajenia.

Doprawdy, że zwłaszcza instytucjom nie wypada ani wysyłać ani otrzymywać korespondencji tak adresowanej. W tej chwili mamy właśnie taki „dokument”, wysłany przez „Gas Age record” New York do Polskiego Towarzystwa przemysłowo-gazowego, które powinno odpowiednio skarcić podobną nieuczciwość.

statek, skąd wezmę na podatek?...

Jeżeli zabierzemy o taniec, to i tu stwierdzić musimy stan wysokiego rozwoju. Każdy z nas tak tańczy, jak mu żona zagra, postawie tak, jak im grają wyborcy. Rząd tak, jak mu grają postawie, słowem Polska — to wielki dancing, albo szpital dla dotkniętych tańcem S-go Wi ta.

I jeszcze jeden dowód muzykalności naszej: nadmiar śpiewaków. Nie mam tu na myśli artystów Opery, która tyle „daje” deficytu, że można by za to uniwersytet utrzymać, — ale śpiewaków podwórzowych. Coraz z dziedziną dochodzą zwielkie tony jakiegoś „Starego Cyzana”, lub innej pięknej kompozycji w tym rodzaju.

Wykonawcą bywa najczęściej inwalida wojenny, kulawy, ozdobiony orderem. Sypia się z okien datki, rzucane przez współzuciele dla niedoli i chęć, by ów niesamowity ryk ustał.

Jednym z takich śpiewaków zainteresował się przechodzący posterunkowy. Okazało się, że rzekomy śpiewak, inwalida i kawaler „Krzyża Walecznych”, nie jest ani inwalida, ani kawalerem orderu, ani nawet śpiewakiem, lecz Trebacem, bowiem od urodzenia nazywa się Stanisław Trebac.

Wyrok sądowy był dla niego apelem do udania się na miesiąc do więzienia.

C-wiecz

Co należy wiedzieć i jak się należy przygotować do głosowania w niedzielę.

Wybory do Rady Miejskiej odbędą się w niedzielę, dnia 13 grudnia r. Do lokalu wyborczego swojego obwodu można się już zgłosić w niedzielę o godz. 8-rano i oddać swój głos.

Głosowanie trwać będzie przez cały dzień

t.j. od godz. 8-mej rano do godz. 10-tej wieczorem bez przerwy. Każdy uprawniony do głosowania obywatel (ka)

Wnieść (na) się powinien

w jakim obwodzie głosowania zamieszkuje i jest wciągnięty(a) na listę wyborców oraz

Wnieść może się w tym obwodzie głosowania, lokal wyborczy.

Lokale wyborcze oznaczone będą specjalnymi

znacznymi orientacyjnymi

we wszystkich obwodach. Tylko w tym obwodzie głosowania można

oddać swój głos

w którym się zamieszkuje i jest się zapisanym na listę wyborczą. Wyborcy, którzyby się zgłaszali

do lokali wyborczych innych obwodów,

nie będą do tych w których mieszka.

Wobec oddania.

Wniosek można się zgłaszać również do lokalu Głównego Komitetu Wyborczego do głosowania, bo Główny Komitet Wyborczy

głosów przyjmować nie może.

W tylko miejscowe komitety wyborcze w swoich obwodach.

W obwieszczeniu przewodniczącego Główn. Kom. Wyb. z dn. 8. XII. r. nie ma nawet

podanego adresu

okalu Główn. Kom. Wyb., a tylko adresy

lokal wyborczy obwodu.

Dlaczego Główny Komitet Wyborczy nie może w swoim lokalu przyjmować głosów? Otóż dlatego, że

znajdzie się może

jaki bardzo gorliwy wyborca,

który już głosował

w swoim obwodzie, potem udaje się do lokalu Głównego Komitetu Wyborczego

i chce powtórnie głosować.

Główny Komitet Wyborczy musiaby

sprawdzać

po wszystkich obwodach, czy taki a taki wyborca, który się tu zgłosił

już głosował, czy jeszcze nie.

Jest to technicznie nie do wykonania, ani nawet do pomyślenia. Każdy wyborca, o ile chce oddać swój głos musi mieć przy sobie bezwzględnie

dowód osobisty,

stwierdzający, jego obywatelstwo polskie lub

też poświadczenie obywatelstwa polskiego

z fotografią ze starostwa. Inne dokumenty, bez stwierdzenia obywatelstwa polskiego nie będą przyjmowane.

Głosowanie odbywa się za pomocą kart do głosowania. Karta zawierać ma jedynie numer listy kandydatów, na którą wyborca oddaje swój głos. Numer może być drukowany, albo pisany cyfrą lub słowami.

Głosowanie odbywa się w sposób następujący: wyborca, wszedłszy do lokalu wyborczego, udaje się do stołu, przy którym urzęduje Miejsowy Komitet Wy-

borczy. Po sprawdzeniu czy imię i nazwisko wyborcy znajduje się na liście wyborców i po stwierdzeniu tożsamości jego osoby, wyborca otrzymuje kopertę do głosowania, ostateczną z naklejką urzędową, wkłada w nią od razu kartę i zaklepując wręcza przewodniczącemu Komitetu, który wręcza ją do urny wyborczej. Jednocześnie jeden z członków Komitetu Wyborczego czyni obok nazwiska wyborcy na liście wyborców odpowiednią adnotację, poczem wyborca opuszcza lokal wyborczy.

Wiadomości białostockie w kilku wierszach.

W stanie zdrowia prezydenta miasta p. B. Szymańskiego nastąpiło o tyle już polepszenie, że pacjent może przebywać rekonwalescencje w domu, a nie w szpitalu.

Pondusz bezrobocia wypłaca w chwili obecnej przez 4 dni w tygodniu zasiłki po 800 osobom dziennie.

Zainteresowanie wyborami uzupełniającymi do Rady Miejskiej naogół bardzo słabe. Silniejsza agitacja daje się zauważyć wśród społeczeństwa żydowskiego. Mamy jednak wrażenie, że wszystko zda się psu-

Wielu nieomyślnie umysłowo-chorzy.

Onegdaj trybunał Sądu Okręgowego w składzie sędziów pp. Moszyńskiego, Dworakowskiego i Białego, podprokuratora p. W. Klanka oraz d-ra p. Wolfa udało się do więzienia karnego, celem zbadania stanu zdrowia dwóch więźniów umysłowo-chorzych: Teodory Pużuk, oskarż. o podpalenie stodoły meża we wsi Klimkówce, gm. Odelek w pow. Sokółskim i Leona Malickiego vel Piotra Sawickiego, b. urzędnika skarbowego, oskarżonego o napad bandycki na szosie pod Żednią i zabójstwo Klankowej i Arseniuka.

Właściciele nieruchomości boją się podatku dochodowego.

Wczoraj Białostocki Związek Nieruchomości złożył do Magistratu memoriał w sprawie podatku dochodowego za rok bieżący 1925.

Bronią się biedacy jak mogą już teraz, co dopiero będzie, jak wszyscy wejdą do odnowionej Rady Miejskiej.

Na posiadanie broni należy mieć pozwolenie.

Aleksander Maksimowicz, obywatel wsi Grabówka, gm. Dojlidy, przechowywał u siebie nielegalnie rewolwer, systemu „Nagana” i sześć naboł. Podejrzliwa policja urządziła u A. Maksimowicza rewizję i wszystko wyszło na jaw. Rewolwer skonfiskowano, a posiadacz jego będzie się musiał tłumaczyć p. St. Olszynie ze swoich nielegalnych postępów.

Komunikat.

Odłożenie terminu ciągnięcia loterii na budowę „Domu Inwalidów”.

Zarząd Powiatowego Koła Inwalidów Wojennych Rzeczypospolitej Polskiej w Białymstoku podaje do ogólnej wiadomości, że w myśl zezwolenia Generalnej Dyrekcji Loterii Fantowej w Warszawie z dnia 2.XII.1925 r. za L. 7654/25 ciągnięcie loterii na rzecz budowy „Domu In-

walidów” zostało odłożone do dn. 28. marca 1926 r.

Tabela wygranych będzie przesłana wszystkim nabywcom biletów. Osoby, które zalegają z uregulowaniem należności za zatrzymane bilety, proszone są o natychmiastowe uregulowanie takowej.

Proces z oskarżenia red. Lubkiewicza przez dra Szaykowskiego.

W dniu wczorajszym rozpoczął się proces red. Lubkiewicza oskarżonego przez b. komisarsza Kasy Chorych o oszczerstwo, którego dopatrył się w artykułach krytykujących jego działalność.

W dniu wczorajszym zbadano kilkudziesięciu świadków. Proces obfituje w szereg momen-

tów sensacyjnych i wywołuje ogólne zainteresowanie.

Dziś drugi dzień procesu rozpocznie się o g. 10 rano. Zbadani zostaną 8 świadków pozostałych, poczem nastąpią przemówienia prokuratora, powoda cywilnego i obrońców red. Lubkiewicza.

Śmierć na posterunku pracy.

W nocy dn. 2 grudnia r. b. o godz. 4⁰⁰ pociąg kuryerski № 704 Białystok—Warszawa na 115 km. najechał na srożą kolejowego Dąbrowskiego Kłemen-sa, lat 60, zam. na 113 kl. linii

kolejowej. Dąbrowskiego przewieziono tym samym pociągiem do Małkini do lekarza kolejowego. Nieszczęśliwy Dąbrowski zmarł w drodze.

Zawiadomienie.

Do p. p. oficerów rezerwy Dnia 13-go grudnia b. r. o g. 20-ej w sali „Ognisko” odbędzie się staraniem Towarzystwa Wiedzy Wojskowej koncert z udziałem najwybitniejszych sił miejscowych z panią Tarłowską i profesorem Witoldem Jodko na czele.

Wstęp dla p. p. oficerów służby czynnej i rezerwy oraz ich

rodzin (bezpłatny). Pragnąc wzmocnić kontakt z p. p. oficerami rezerwy, Zarząd T.W.W. zwraca się ze szczególną prośbą o uprzejme przybycie na koncert wraz z rodzinami.

Osobne zaproszenia rozsyłane nie będą.

Zarząd T. W. W.

Obchód 10-lecia istnienia szkoły w Dojlidach Fabrycznych.

Opieka szkolna przy publicznej szkole powszechnej w Dojlidach Fabrycznych zorganizowała 8-go bm. obchód 10-lecia istnienia szkoły polskiej.

Na tę uroczystość złożyło się

nabożeństwo w miejscowym kościele

oraz wieczornica, uroczelona deklamacjami, śpiewem i t. p. poprowadzili wychowawcy tej szkoły.

Przewodniczący opieki szkolnej, ks. dr. W. Kuźmicki, w przemówieniu wstępnym zaznaczył, że właściwie

pożyczyli obecnej szkole

stęga czasów przedwojennych. W r. bowiem 1912 obecna kierowniczka szkoły, p. Jadwiga Dzienisówna zaczęła uczyć dzieci w swoim mieszkanku. Tajna ta szkoła istniała od czasów okupacji niemieckiej. Nkucanci w początkach swojego tutaj panowania nie czynili przeszkód w otwieraniu szkół polskich. Z tego

skorzystała ludność

miejscowa i poczyniła starania, by możliwie najrychlej szkołę uruchomić. Zabiegi nie poszły na marne. 7-go bowiem grudnia 1915 r. lokal poświęcono i oddano do użytku szkolnego.

Dzieci, rwące się do nauki, nie potrzebowały już kryć się przed okiem policjanta lub żandarma; mogły jawnie zdobywać oświatę polską, kształcić się na dzielnych obywateli świątącej Ojczyzny.

Po przemówieniu ks. proboszcza

program wieczornicy

wypełnili obecni i byli uczniowie i uczennice p. J. Dzienisówny od najmłodszej, która w wierszu oświadczyła że jest „uczennicą srodze, co już od września do szkoły chodzi”, do najstarszych t. j. tych, co w r. 1912 chyłkiem przekradły się na lekcje.

Odegrany też został obrazek sceniczny p. t. „Zagłoba swatem”.

Ukochanej swojej kierowniczce **młodzież urządziła serdeczną owację**

oraz złożyła w hołdzie piękny upominek.

Obchód zakończono śpiewem rotty Stowarzyszeń Młodzieży Polskiej.

Na wieczornicę raczył przybyć p. Wolewodaj oraz prezes Rady Miejskiej, p. Filipowicz, p. Inż. Rybolowicz i zastępca inspektora szkolnego, p. M. Jurecki.

Kawka.

Nowe cenniki.

Zarząd Stow. Kupców Polskich podaje do wiadomości członków Sekcji kol. społ. o wyjściu nowych cenników

z datą 8 b.m. Nr. 23.

Termin wydawania takowych przez S.K.P. (ul. Legionowa 1 w godz. od 10 do 14 ej)

upływa z dniem 14 b.m.

wobec czego przypominamy, że po tym terminie winni nieposiadania obowiązujących cenników kol. społ. mogą być

połączni do odpowiedzialności w drodze administracyjnej.

WARUNKI PRENUMERATY: miejscowa z dostarczeniem do domu — Zł. 4 gr. 50 — zamiejscowa wraz z przesyłką — Zł. 5 — zagraniczna Zł. 8.
CENY OGŁOSZEŃ: za wiersz milimetrowy — szerokość szpalu redak. w tekście na 4 s. — gr. 40, ryczałna połowa szpalu redak. — Zł. — gr. 16, drobne za wyraz Zł. — gr. 12
Ogłoszenie tabelaryczne i zagraniczne kosztują o 50 proc. drożej, zamiejscowe i terminowe o 25 proc. drożej. Od cen powyższych opustów nie udziela się. Na zasadzie uchwały Zarządu Pasy Prowincjonalnej wszystkie komunikaty instytucji prywatnych i społecznych w kronice podlegają opłacie. Układ ogłoszeń dwunastostopowy.

Redaktor i wydawca: Antoni Lubkiewicz.

Polska Drukarnia w Białymstoku, Sp. Akc., ul. warszawska 61.

Kino „APOLLO“
Dziś! po raz ostatni
Lukusowy szlagier sezonu
„PARYSKA ZABAWKA“
SENSACYJNE
REVUE PARYŻA
BANCINGI
JAZZBANDY
W rol głównej
Primabalerina Wielkiej Opery Paryża
LILI DAMITA

Łekkomyślne dziewczęta
które marzą o bogactwie,
pięknych toaletach, zabawach
i życiu bez pracy —
opamiętajcie się!!!
a nade wszystko wystrzegajcie się
awanturniczych przygód
w towarzystwie obcych s-bie
meżczyzn.
Strzeżcie się tych ludzi — szakali,
co tumanią was obietnicami
łatwych zarobków, co mamią
was mierzem
strojów i brylantów, aby potem
rzucić
w objęcia występku i rozpusty!!!
Niech film pod tytułem
**STRZEŻCIE SIĘ
DZIEWCZĘTA...**
(HANDLARZE ŻYWYM TOWAREM)
Będzie dla was przestroga
Premiera filmu ta b w najbliższych
dnach w „APOLLO“

Reklama jest dzwignią przemysłu
Ogłoszenia drobne
STENO nagrafii wy-
czu wszystkich bezplatnie, li-
stownie: Instytut
Stenograficzny,
Warszawa, Mok-
towska 39. 1250
MASZYN
do szycia znane
„Kasprzyckiego“
z aparatem do haf-
tu Splota w 12 ra-
tach. Polecamy ta-
nio. „The Kasprzyc-
ki Company“ War-
szawa, Marszałkow-
ska 153, Chłódna 28
telefon 104-5,
113-51 Prowincja
zamawiać może
listownie 1245
Zgubiono kartę
azylu wyd. przez
S. S. Białostockie
na imię
Grzegorz Guly
zam. w koszarach
lu p. U 1276
Zgubiono książkę
wojskową wyd.
w Białymstoku
przez P. K. U. na
imię Józefa Prusa
(roczn. 1885) zam.
we wsi Ratajówce
pow. Białostockie
gm. Zabłudów-
skiej. 1279
Zgubiono książkę
wojskową wyd.
w Białymstoku
przez P. K. U. na
imię Szymona O-
wlerko (roczn. 1885)
zam we wsi Rata-
jówce pow. Białos-
tockiego gm. Za-
budów. 1278

MYDŁO HERBA Dra. OBERMEYERA
Znane od kilkudziesięciu lat jest kosmetyczno-
— i lecznicze —
Nadaje piękną, gładką cerę usuwa czerwoność
i szorstkość skóry, liszaje, pryszcze, wszelkie
wysypki i t. d.
Gwarantuje absolutną nieszkodliwość
Cena mydła b. przystępna.
Sprzedaż w aptekach, i składach aptecznych
i perfumeryjnych 1179
Przedstawicielstwo: I. Hirszman, Białystok
ul. Łopowa 48.
marka fabryczna

Wanda Geritz-Wroblewska
Lekarz dentysta 1280
Leczenie zębów, zęby sztuczne,
Białystok, ul. Jurowiecka 10.

Dr. Neumark
Choroby weneryczne, skórne
i moczopłciowe
Przyjm. od g. 10—12 i od 3—8 popoł.
Białystok, ul. Kilińskiego 11.
(ul. Niemiecka)

Dr. Aleksander Gurwicz
Specjalność choroby skórne, weneryczne
i moczopłciowe.
Leczę przeciwciała, promien.
Rentgena i lampą kwarcową
Przyjmuję od g. 10—1 i od 4—6, 2524
BIAŁYSTOK, ul. Łopowa 17.

Dr. M. Kacnelson
Choroby weneryczne-skinne
Przyjmuję od g. 9—1 i od 4—7.
Białystok, ul. Kilińskiego Nr. 8.

Dr. J. Walowski
Choroby weneryczne, skórne
i moczopłciowe
ul. Stenkiewicz 14, m. 3 (II piętro)
Rano od 9 do 9 g. i od 4 do 8 w. Kob. od
4—6 p.p. W niedzielę od 11-tej do 4-tej popoł.

Dr. M. KANBL
Chor. weneryczne, skórne i moczopłciowe
Leczenie i przeciwciała
promieniami Rentgena.
Przyjm. od 10—12 i 3—6 w. Kob. od 4—5 p.p.
BIAŁYSTOK, ul. Stenkiewicz 37.

**„Komenda Policji Państwowej
Województwa Białostockiego w
Białymstoku ogłasza, że w dniu
21 grudnia 1925 roku o godzinie
10 odbędzie się sprzedaż
starego umundowania, starych
cholewo od butów, szmelcu że-
laznego i druków na makulaturę.”
Przeznaczone do sprzedaży
przedmioty można obejrzeć w
dniu licytacji przy ulicy S-to Jan-
skiej Nr. 14 (Remiza tramwa-
jowa).
St. Cbłuski
Komendant Policji Państwowej
Województwa Białostockiego**

„MODERN“
Aby dać możność wszystkim
obejrzeć ten niezwykle film
**CZWARTE
PRZYKAZANIE**
pozostaje jeszcze tylko dziś
na ekranie
Ceny
na wszystkie szanse
od 50 groszy
Kasa o g. 5 30
Początek: 6., 8. i 10.